

Sprzedaż mieszkań spadła o 70 procent



Dla wielu osób zainteresowanych kupnem mieszkania zaostrzenie polityki kredytowej przez banki to prawdziwy dramat. W najlepszym wypadku kończy się kupnem mniejszego mieszkania, ale czasem do transakcji nie dochodzi i klient traci wpłaconą zaliczkę - zauważa Gazeta Prawna.

Kryzys finansowy wpływa też na sytuację tych klientów, którzy kupowali nieruchomości za gotówkę. Największy problem stanowi jednak podniesienie przez banki wkładu własnego nawet do 35 proc.

Zdaniem ekspertów w tej chwili wielkość sprzedaży na rynku to raptem 30 proc. tego, co się sprzedawało przed rokiem.

Należy spodziewać się, że w ciągu kolejnych miesięcy uwidoczni się zacięta walka o klientów pomiędzy deweloperami a sprzedającymi na rynku wtórnym - radzi Gazeta Prawna.

Tak jak kilkanaście miesięcy temu działania banków polegające na łatwiejszym dostępie do kredytów spowodowały hossę na rynku nieruchomości, tak teraz dokręcenie śruby spowoduje mniejszy popyt na nieruchomości - czytamy dalej w dzienniku.